

Joanna Markiewicz-Stanny

Ochrona tożsamości narodowej w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka Uwagi na tle orzeczenia *Aksu przeciwko Turcji*

Słowa kluczowe: *ETC, Romowie, Turcja, mniejszość narodowa*

Keywords: *ETC, Roms, Turkey, national minority*

Uwagi wstępne

W obliczu narastających konfliktów na tle etnicznym i narodowościowym w Europie wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w sprawie *Aksu przeciwko Turcji* stanowi ciekawe rozstrzygnięcie¹. Trybunał Strasburski, rozpatrując dwie skargi tego samego skarżącego, odniósł się do zakresu pozytywnych obowiązków państwa, polegających na przyjęciu środków chroniących mniejszości narodowe i etniczne przed ingerencją w ich prawa ze strony innych podmiotów.

Termin „mniejszość narodowa” w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC)² występuje zaledwie dwukrotnie: w art. 14 jako element zakazu dyskryminacji w korzystaniu z praw konwencyjnych, w art. 1 par. 1 protokołu nr 12 do tej Konwencji dotyczącego generalnego zakazu dyskryminacji. Ten ostatni pozwala podnieść zarzut dyskryminacji, nawet jeśli nie występuje on w związku z prawami konwencyjnymi³. Należy przy tym dodać, że zarówno w konwencji, jak i w żadnej umowie międzynarodowej omawiane pojęcie nie jest sprecyzowane, co zresztą podkreśla w swych orzeczeniach ETPC⁴. Poza tymi

¹ *Aksu v. Turkey*, skargi nr 4149/04, 41029/04, wyrok Wielkiej Izby, 15.03.2012.

² Dz.U. RP 1993, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

³ Przyjęty w 2000 r., wszedł w życie w 2005. Rzeczpospolita Polska jak do tej pory nie jest stroną tego Protokołu.

⁴ Por. pogląd Trybunału w sprawie *Gorzelik i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 44158/98, 17.02.2004, par. 66-68, zob. szerzej: F. Tulkens, S. Piedimonte, *The Protection of National Minorities in the Case-law of the European Court of Human Rights*, Committee of Experts on issues relating to the Protection of National Minorities, (DH-MIN), Strasburg 12-13 marca 2008, ww.coe.

dwoma przepisami EKPC nie zawiera norm odnoszących się bezpośrednio i *expressis verbis* do praw osób przynależących do mniejszości narodowych, tak jak to występuje w art. 27 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP). Zgodnie z nim w państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości:

[...] nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami grupy⁵.

W systemie Rady Europy do takich praw odnosi się Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych⁶, w której jednak nie przewidziano mechanizmu skarg indywidualnych przeciwko państwu–stronie⁷. Konwencja ramowa jest przywoływana przez Trybunał Strasburski w uzasadnieniach orzeczeń, ale jedynie jako element dowodzący istnienia międzynarodowego konsensusu państw–stron odnośnie, szczególnych potrzeb mniejszości narodowych⁸. Zasadniczo zatem stany faktyczne powiązane z problemem przynależności etnicznej czy narodowej wchodzą w zakres jurysdykcji trybunału tylko wtedy, gdy pozostają w nierozzerwalnym związku z naruszeniem któregoś z praw człowieka gwarantowanych w EKPC. W przypadku Romów, których położenie jest szczególnie trudne, pierwotny walor gwarancyjny w stosunku do pozostałych elementów ma ochrona prawa do życia (art. 2 EKPC) oraz wolności od tortur (art. 3 EKPC), a także przestrzeganie zasady równości traktowania w tym zakresie⁹. Należy tu wymienić zwłaszcza sprawy przeciwko Bułgarii, w których przedmiotem zarzutu była przemoc policji motywowana rasowo wobec Romów, a także naruszanie zobowiązań proceduralnych w zakresie efektywności śledztwa¹⁰. W zasadzie jednak prawami, które – rzecz można – w sposób naturalny łączą się z problematyką tożsamości etnicznej i jej wspólnotowym wymiarem, są:

int/t/dghl/monitoring/minorities/6_Resources/PDF_Tulkens_ProtectionNatMin_JurisprudenceECHR_en.pdf [10.03.2013].

⁵ Jak zauważa Komitet Praw Człowieka ta norma jest mylona z prawem do samookreślenia, o którym stanowi art. 1 MPPOiP. Rozróżnienie ma tu wymiar kluczowy, ponieważ część I Paktu, w której art. 1 MPPOiP się znajduje, nie jest objęta treścią Protokołu Dodatkowego a tym samym możliwością składania skarg indywidualnych. Taka możliwość istnieje właśnie na podstawie art. 27 MPPOiP. Ten wymiar ochrony praw osób należących do mniejszości jest mylony z obowiązkami państw–stron zapewnienia korzystania ze wszystkich praw wynikających z Paktu osobom znajdującym się pod ich jurysdykcją wynikającymi z art. 2 par.1 MPPOiP i art. 26 MPPOiP bez dyskryminacji i na zasadach równości.

⁶ Dz.U. 2002, Nr 22, poz. 209.

⁷ Szerzej na temat ochrony mniejszości w systemie europejskim zob. G. Janusz, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011, s. 409-485.

⁸ Por. *Chapman v. The United Kingdom*, skarga nr 27239/95, 18.01.2001, par. 96.

⁹ Por. *Nachova v. Bulgaria*, skarga nr 43577/98, 43579/98, 6.07.2005.

¹⁰ *Assenov v. Bulgaria*, skarga nr 247/60, wyrok 28.10. 2008; *Velikova v. Bulgaria*, skarga nr 41488/98 wyrok 18.05. 2000, *Anguelova v. Bulgaria*, wyrok 13.06.2002.

wolność myśli i sumienia (art. 9 EKPC), swoboda wypowiedzi (art. 10 EKPC), wolność zrzeszania się (art. 11 EKPC).

Na tym tle należy odnotować rozwój orzecznictwa ETPC w sferze „praw kulturalnych”, które znajdują pośrednią ochronę na gruncie konwencji, występując w związku z naruszeniami praw obywatelskich i politycznych. Dotyczy to w szczególności prawa do prywatności (art. 8 EKPC), wspomnianej wolności ekspresji (art. 10 EKPC), a także prawa do edukacji (art. 2 I Protokołu Dodatkowego). Obszarami, do których ETPC odnosił się do tej pory w tym kontekście, są: wolność artystyczna, prawo dostępu do kultury, tożsamość kulturowa, prawa językowe, edukacja, dziedzictwo kulturowe i naturalne, prawda historyczna i wolność akademicka¹¹.

Na szczególną uwagę zasługuje uznanie romskiego stylu życia i wiążącej się z tym kultury za element chroniony prawem do życia prywatnego. W 2001 r. w sprawie *Chapman* Trybunał stwierdził:

[...] there may be said to be an emerging international consensus amongst the Contracting States of the Council of Europe recognising the special needs of minorities and an obligation to protect their security, identity and lifestyle..., not only for the purpose of safeguarding the interests of the minorities themselves but to preserve a cultural diversity of value to the whole community¹².

Ten pogląd nie zaowocował jednak uznaniem przez Trybunał, że doszło do złamania art. 8 EKPC, ani w tej, ani we wcześniejszej sprawie *Buckley*¹³. Dopiero w 2004 r. ETPC ustalił, że państwo brytyjskie naruszyło pozytywne zobowiązania polegające na umożliwieniu Romom prowadzenia ich własnego stylu życia¹⁴.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka samo pojęcie życia prywatnego jest interpretowane bardzo szeroko i obejmuje: wolność w kształtowaniu własnego wizerunku¹⁵, tożsamość seksualną¹⁶ i wybory znajomości, integralność fizyczną i psychiczną osoby ludzkiej¹⁷, ochronę przed niepożądanymi publikacjami, a także pewien stopień przestrzeni prywatnej w miejscu publicznym. Ponadto składają się nań: prawo do nieujawniania czy utrzymywania poufnymi dokumentów, listów, pamiętników, danych medycznych¹⁸. ETPC podkreśla, iż pojęcie *private life*

¹¹ Zob. szerzej *Cultural Rights in the Case Law of the European Court of Human Rights*, Research Division, Council of Europe 2011.

¹² *Chapman*, par. 93.

¹³ Por. *Buckley v. The United Kingdom*, 26.08.1996, skarga nr 20348/92, 25.09.1996.

¹⁴ Por. *Connors v. The United Kingdom*, skarga nr 66746/01, 27.05.2004.

¹⁵ Por. *Sciacca v. Italy*, skarga nr 50774/99, 11.01.2005, ECHR 2005-I, par. 29.

¹⁶ Życie seksualne zostało przez Trybunał określone jako „najbardziej intymny element życia prywatnego”, por. *Dudgeon v. The United Kingdom*, skarga nr 7525/76, 22.10.1981, Series A 45, par. 52.

¹⁷ Por. *X. i Y. v. Holandia*, skarga nr 8978/80, 26.03.1985, Series A 91, par. 22.

¹⁸ Na temat danych medycznych por. *Chave nee Julien v. France*, skarga nr 14461/88, 9.06.1991, 71 DR 141, s. 155.

w rozumieniu EKPC jest szerokie i nie zamyka się w jednej wyczerpującej definicji¹⁹. Trybunał odwołuje się tu często do koncepcji *personal autonomy*, wskazując, że poza nazwiskiem życie prywatne i rodzinne może obejmować inne sposoby identyfikacji osoby i związków rodzinnych²⁰.

ETPC już kilkakrotnie stwierdził, że w ściśle określonych okolicznościach ochrona tożsamości narodowej poszczególnej osoby wchodzi w zakres przedmiotowy gwarancji prawa do prywatności zawartych w art. 8 EKPC²¹. Nie jest to jednak jakaś automatyczna kwalifikacja. Wyroki te zapadały w związku z funkcjonowaniem i ugruntowaniem społecznym negatywnych stereotypów, które osiągały poziom mogący wpływać na poczucie własnej wartości, samoocenę, a także pewność siebie poszczególnych członków grupy etnicznej²². Trybunał na tym tle wskazywał na konieczność wypełniania przez władze publiczne zobowiązań pozytywnych, które mogą polegać m.in. na przyjęciu środków mających zapewnić poszanowanie życia prywatnego nawet w relacjach pomiędzy podmiotami prywatnymi²³. Ten element zdaniem Trybunału miał fundamentalne znaczenie również w opisywanej sprawie.

Okoliczności sprawy

W 2000 r. tureckie Ministerstwo Kultury wydało w 3 tys. egzemplarzy książkę *Cyganie Turcji* autorstwa profesora Ali Rafet Özkana. Jej treść została przed publikacją zatwierdzona do druku przez specjalne ciało doradcze. Mustafa Aksu, działając w imieniu stowarzyszeń Tureckich Romów, 15 czerwca 2001 r. złożył petycję do Ministra Kultury. Podniósł w niej, że w książce autor stwierdza, iż „Cyganie są zaangażowani w nielegalną działalność, w tym żyją: ze złodziejstwa, z kradzieży kieszonkowych, oszustw, lichwy, żebractwa, narkotyków, prostytucji i prowadzenia domów publicznych”, a także są poligamistami i są agresywni. Ponadto w ocenie skarżącego w książce występowały inne fragmenty zawierające stwierdzenia poniżające i upokarzające tę społeczność. Wskazując, iż takie uwagi stanowią przestępstwo, żądał on zaprzestania sprzedaży książki i zatrzymania wszystkich jej egzemplarzy. Tego samego dnia szef działu wydawniczego Ministerstwa Kultury zdecydował o zatrzymaniu pozostałych 299 egzemplarzy. Skarżący skierował jeszcze dwa pisma, w których zapytywał o losy pozostałych egzemplarzy książki. Otrzymał odpowiedź, iż ciało złożone z siedmiu

¹⁹ Por. *S. and Marper v. the United Kingdom* [GC], skargi nr 30562/04, 30566/04, par. 66.

²⁰ Por. *mutatis mutandis Burghartz v. Switzerland*, 22.02.1994, Series A, np. 280-B, par. 24. *Ünal Tekeli v. Turkey*, skarga nr 29865/96, ECHR 2004-X (extracts), par. 42.

²¹ Trybunał m.in. odwoływał się do art. 6 Europejskiej Konwencji o Danych Przetwarzanych Automatycznie, w którym element przynależności rasowej mieści się katalogu sensytywnych danych osobowych.

²² Por. *S. and Marper*, par. 66; *Ciubotaru v. Moldova*, skarga nr 27138/04, 27.04.2010, par. 49.

²³ *Tavl v. Turkey*, skarga nr 11449/02, 9.11.2006, par. 28; *Ciubotaru*, par. 50.

profesorów uznało, iż jest to część pracy badawczej i nie zawiera żadnych obraźliwych stwierdzeń. Skarżący 30 kwietnia 2002 r. wniósł prywatne oskarżenie przeciwko Ministrowi Kultury i autorowi książki, wnosząc o odszkodowanie tytułem zadośćuczynienia za szkody niemajątkowe wywołane uwagami zawartymi w publikacji. Jednocześnie domagał się on konfiskaty egzemplarzy książki oraz zakazu jej dystrybucji. W tym miejscu zasadne jest dosłowne przytoczenie tych fragmentów dzieła, które były przedmiotem postępowania²⁴:

PRZEDMOWA

Cyganie zamieszkują tereny dzisiejszej Turcji w pokoju, tak jak to się działo od wieków, jednakże obecnie są oni pozostawieni sami sobie – bez kontroli, nadzoru czy uwagi. W wyniku zaniedbań państwa tureckiego są oni zdani na własny los, a ich tryb życia nie podlega żadnym regulacjom. Również obecny niezorganizowany styl życia Cyganów oraz fakt, że pomimo naszej długiej, wspólnej historii wielu z nas uważa poznawanie ich zamkniętego świata za zupełnie zbyteczne, można uznać za kolejne niedopatrzenie ze strony państwa. Ma to również związek z tym, że Cyganie, choć żyją wśród nas od dawna, są nieustannie spychani na margines przez lokalne społeczności i stają się celem szkalowania, w głównej mierze zresztą opartego na nieuzasadnionych uprzedzeniach. Skutkiem negatywnych reakcji i przykrych pomówień, z jakimi stykają się na każdym kroku, jest fakt, że społeczność cygańska, która charakteryzuje się swoistym odseparowaniem od świata zewnętrznego, zmuszona jest egzystować w coraz to bardziej ograniczonej przestrzeni społecznej.

[...] Czuliśmy potrzebę zagłębienia się w nieznany świat tych ludzi, którzy przecież żyli wśród nas od wielu wieków i stali się obecnie częścią współczesnej kultury tureckiej. Moim celem było poznanie tych ludzi bliżej za pomocą badań empirycznych, a następnie opisanie współczesnych Cyganów Turcji we wszystkich aspektach z zachowaniem obiektywizmu naukowego.

Cyganie we współczesnej Turcji

Obecnie Cyganie rozproszeni są na obszarze całej Turcji. Ich społeczności zamieszkują przede wszystkim rejony morza Marmara, Morza Egejskiego i Morza Śródziemnego, w mniejszym zaś stopniu również rejon Morza Czarnego i na obszarze środkowej oraz południowo-wschodniej Anatolii. Niniejsza część pracy opisuje rozmieszczenie populacji Cyganów na terytorium Turcji.

[...] Jak dotąd żaden spis ludności nie zawierał oddzielnych danych dla Cyganów, stąd dokładne rozmiary tej populacji w Turcji są trudne do oszacowania. Zamiast posiłkować się liczbami

²⁴ Fragmenty książki stanowią przekład własny z wersji angielskiej przedstawionej Trybunałowi Strasburskiemu.

szacunkowymi, uzyskaliśmy informacje na ten temat od samych Cyganów, lokalnych władz i społeczności żyjących w bliskim sąsiedztwie społeczności cygańskich. Następnie porównaliśmy te informacje z liczbą populacji całkowitej danych prowincji, które uzyskaliśmy od ich naczelnik

Stambuł

[...] Cyganie mieszkający w obrębie granic administracyjnych Stambułu zarabiają na życie, trudniąc się graniem muzyki, sprzedażą kwiatów, handlem złomem, zbieraniem śmieci, kowalstwem, pracą w charakterze portiera, wróżbiarstwem, sprzątniem, jazdą furmanką, kotlarstwem, zbieraniem ślimaków i handlem domokrężnym. Niewielka część z nich zdobywa pieniądze w inny sposób: są to kieszonkowcy, złodzieje i handlarze narkotyków.

Tekirdağ

Romowie (Cyganie) zamieszkujący Tekirdağ trudnią się muzyką oraz pracują w charakterze portierów i pucybutów. Kobiety zajmują się sprzątniem w domach i wytwarzaniem cegieł w lokalnej fabryce. Cyganie mieszkający w Çorlu i Lüleburgaz parają się muzyką, ale również handlem bydłem i prowadzeniem loterii. Mężczyźni znajdują pracę na budowach i jako portierzy, kobiety pracują w charakterze sprzątaczek.

Kırklareli

Romowie zamieszkujący Kırklareli trudnią się graniem muzyki, jazdą furmanką, handlem ulicznym, pracą w charakterze portiera, sprzątniem i handlem złomem.

Edirne, Keşan, Uzunköprü

Cyganie mieszkający w mieście Edirne zarabiają na życie jazdą furmanką, handlem złomem i handlem ulicznym, natomiast kobiety często wspierają domowy budżet, pracując w charakterze sprzątaczek. Niemal wszyscy mieszkańcy dzielnicy Yukarı Zaferiye w mieście Keşan trudnią się graniem muzyki. Pozostali pracują w różnych branżach, takich jak praca na polach ryżowych, wylewanie betonu na budowach, praca w charakterze portiera, jazda furmanką, zbieranie żab i ślimaków, handel złomem, zbieranie śmieci, malowanie domów i sprzedaż *simit* (rodzaj obwarzanka posypanego sezamem). Mieszkańcy miasta Uzunköprü pochodzenia romskiego zarabiają na handlu złomem, blacharstwie i koszykarstwie.

Ankara

Cyganie zamieszkujący główne dzielnice Ankary pozyskują pieniądze na życie z kradzieży, żebractwa, handlu domokrażnego, wróżbiarstwa, okradania sklepów z biżuterią (*zercilik*) i wytwarzania magicznych amuletów. Część z nich trudni się również blacharstwem, wytwarzaniem skórzanych uprzęży, siciarstwem i koszykarstwem. Wielu pracuje także w charakterze muzyków w różnych lokalach. Uważa się, że większość osób trudniących się wytwarzaniem wyrobów żelaznych w dzielnicach Altındağ i Hamamönü to Cyganie z Çankırı.

Staraliśmy się dotrzeć do wszystkich prowincji i dystryktów zamieszkałych przez Cyganów. Podane liczby ludności cygańskiej dla każdej prowincji wynikają z porównania różnych informacji, z poprawką na wyolbrzymione dane pozyskane od Cyganów, uzyskanych od naczelników (*muhtarów*) i tam gdzie to było konieczne od policji.

WNIOSKI

Najważniejsze więzi spajające Cyganów ze sobą to ich rodziny i struktury społeczne, a także ich tradycje. Pomimo iż prowadzili oni nomadyczny tryb życia przez przeszło tysiąc lat, Cyganie byli w stanie zachować tradycje swojego stylu życia dzięki praktyce zawierania małżeństw w ramach swojej grupy. Przywiązanie do tych tradycji rozpoczyna się już z chwilą narodzin i trwa aż do śmierci. Tradycja jest niewątpliwie kluczowym czynnikiem kształtującym życie Cyganów. Największą odpowiedzialnością za jej ochronę i przekazywanie kolejnym pokoleniom obarczeni są najstarsi członkowie ich społeczności. Jednakże w związku ze stale zmieniającymi się realiami i potrzebami, również struktura społeczna Cyganów okazała się trudna do utrzymania w jej pierwotnym kształcie. W szczególności *Natia*, jedna z takich struktur, nie może być dłużej podtrzymywana w obecnej Turcji.

Najbardziej wyróżniającą cechą Cyganów jest ich styl życia. Z tego powodu wszelkie gałęzie aktywności społeczno-kulturowej, takie jak migracje i osiedlenia, taniec, muzyka, język, zwyczaje jedzenia i picia czy wróżbiarstwo, stanowią o prawdziwej naturze cygańskiego życia. Innymi słowy, elementy te tworzą wierzchołek góry lodowej. Inni ludzie przeważnie postrzegają Cyganów przez pryzmat tych właśnie elementów. Niemniej jednak, poznanie prawdziwej natury tych ludzi nie jest możliwe bez wniknięcia do ich społeczności i zbadania ich tradycji i wierzeń. Nieznany świat Cyganów objawia się przez ich wierzenia, tj. przede wszystkim poprzez ich przesady i tematy tabu.

Podobnie jak inni ludzie, Cyganie odczuwają potrzebę wiary i praktyk religijnych. Poza przyjmowaniem religii kraju, w którym żyją, kultywują oni tradycyjne

wierzenia charakterystyczne dla ich własnej kultury. Rezultatem tych wierzeń, wywodzących się częściowo z Hinduizmu, są specyficzne formy szczerego i naturalnego świętowania.

Naszym zdaniem ludzi tych, spotykających się z upokorzeniem i odrzuceniem wszędzie, gdzie tylko się pojawiają, można by z powodzeniem zmienić w wartościowych obywateli naszego kraju, gdyby tylko zaoferowano im pomoc w rozwiązywaniu ich edukacyjnych, społecznych, kulturalnych i medycznych problemów. Wymaga to jedynie odpowiedniego podejścia do tego zagadnienia, podejścia cechującego się cierpliwością i determinacją.

Autor książki w odpowiedzi na pozew stwierdził, iż wskazane fragmenty opierały się na informacjach pochodzących z danych, jakimi dysponowały władze policji w Adanie, a także z publikacji na temat Romów napisanych przez innych autorów i nie miały na celu obrażania czy poniżania społeczności cygańskiej. Jednocześnie oświadczył on, że nie można wskazanych fragmentów odczytywać w izolacji od całości i powinny one być postrzegane w kontekście całej książki. Sąd pierwszej instancji 24 września 2002 r. nie uznał zasadności zarzutów skarżącego wobec autora książki, wskazując, że jest to rezultat pracy badawczej autora opartej na danych naukowych i będący analizą struktur tej społeczności. Jednocześnie sąd ten uznał się za niewłaściwy w części pozwu odnoszącej się do ministra kultury, który powinien być wniesiony do sądu administracyjnego. Skarżący złożył apelację, twierdząc, iż książka nie jest pracą naukową. Sąd kasacyjny podtrzymał wyrok sądu pierwszej instancji, podkreślając jednocześnie, że zaskarżone fragmenty miały bardzo ogólny charakter. Nie pozwala to w ocenie tego sądu przyjąć, że dotyczyły one wszystkich Romów albo mogły stanowić atak na tożsamość czy identyfikację autora. Jednocześnie też skarżący zainicjował postępowanie sędowo-administracyjne przeciwko ministrowi kultury, które również zakończyło się oddaleniem zarzutów skarżącego.

Przedmiotem drugiej skargi była treść słowników opublikowanych w 1991 i 1998 r. zatytułowanych *Turecki słownik dla uczniów* i *Słownik Turecki*. Pomimo dwóch różnych tytułów treść obu słowników była identyczna. Ich publikacja była częściowo finansowana przez ministra kultury. Skarżący 30 kwietnia 2002 r. napisał list do Zarządu Instytutu Języka Tureckiego²⁵ w imieniu Konfederacji Romsko/Cygańskich Związków Kulturalnych (Confederation of Roma/Gypsy Cultural Associations), wskazując, że niektóre hasła w słowniku są obraźliwe i dyskryminujące dla Romów. Dotyczyło to w szczególności strony 279, na której znalazły się liczne terminy odnoszące się do Romów/Cyganów:

Cygan 1. Grupa etniczna lub osoba przynależąca do grupy etnicznej pochodzącej z Indii, której członkowie prowadzą koczowniczy tryb życia i są rozproszeni po całym świecie, 2. (metaforycznie) skąpiec

²⁵ Można tę instytucję przyrównać do Rady Języka Polskiego.

Cygański dług (*Çingene borcu*): niewielki dług, na który składa się kilka mniejszych
 Cygan gra, Kurd tańczy (*Çingene çalar Kürt oynar*): miejsce, gdzie jest duży rwestes i hałas
 Cygański namiot (*Çingene çergesi*): (metaforycznie) brudne i ubogie miejsce
 Cygańskie wesele (*Çingene düğünü*): tłoczne i głośnie spotkanie
 Cygańska walka (*Çingene kavgası*): walka słowna, kłótnia, w której używa się wulgarnego języka
 Cygańskie pieniądze (*Çingene parası*): monety
 Cygański róż: (*Çingene pembesi*): różowy
 Cygański język (*çingenece*): język używany przez Cyganów
 Cygańskość (*çingenelik*): 1. bycie Cyganem, 2. (metaforycznie) bycie skąpym lub chciwym

Skarżący podnosił w liście, iż wskazane wyrażenia mają negatywny wydźwięk i stronniczy charakter i żeby na jego prośbę zostały usunięte ze słowników wydanych przez Ministerstwo Edukacji i Instytut Języka Tureckiego. Na list nie otrzymał odpowiedzi, podobnie jak na kolejny. W związku z tym skarżący wszczął postępowanie cywilne przeciwko instytutowi, żądając usunięcia dyskryminacyjnych definicji i wyrażeń ze słownika. Wystąpił on także o odszkodowanie za szkody niemajątkowe, jakie poniósł w związku z tymi treściami. Instytut w odpowiedzi na pozew stwierdził, że wyrażenia w słowniku opierają się na realiach historycznych, a także społecznych i nie było w tym intencji obrażania oraz poniżania kogokolwiek. Jednocześnie zwrócono uwagę, iż podobne wyrażenia są używane w języku tureckim odnośnie do takich narodowości, jak Żydzi, Albańczycy, a także dotyczą samych Turków. Sądy pierwszej i drugiej instancji wzięły pod uwagę argumenty odnoszące się do historii oraz społecznej rzeczywistości, a ponadto, że podobne wyrażenia dotyczące innych grup etnicznych również pojawiają się w encyklopediach.

Rozstrzygnięcie

Pierwszą istotną kwestią był w tym konkretnym przypadku problem, czy skarżący jest „ofiarą naruszenia konwencji” w rozumieniu art. 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Rząd turecki podnosił, iż Mustafa Aksu nie był bezpośrednio i osobiście wymieniony w publikacji, zatem jego skarga jako *actio popularis* nie powinna być uznana za dopuszczalną zgodnie z wymogami konwencji²⁶. Trybunał nie podzielił stanowiska rządu, posługując się głównie argumentem *autonomous concept*, a także zwrócił uwagę, że chociaż książka nie dotyczyła wprost skarżącego, jako członek społeczności romskiej mógł poczuć się obrażony uwagami skierowanymi przeciwko tej wspólnotie. Ponadto na etapie procedury krajowej nie było żadnych wątpliwości co do tego, że skarżący może złożyć taką skargę w postępowaniu sądowym²⁷. Dlatego Izba Trybunału przystąpiła do oceny słuszności zarzutu naruszenia art. 14 Konwencji

²⁶ Por. *Aksu*, par. 46.

²⁷ Por. *Aksu*, par. 52-53.

w związku z jej art. 8. W tym składzie sędziowie strasburscy uznali stosunkiem głosów 4 do 3, iż nie doszło do dyskryminacyjnego traktowania skarżącego w zakresie ochrony jego prawa do prywatności. Skarżący wniósł o rozpatrzenie sprawy przez Wielką Izbę. Ta ostatnia, przystępując do rozstrzygnięcia, podjęła decyzję o rozpatrzeniu sprawy tylko pod kątem naruszenia art. 8 EKPC, stwierdzając, iż nie ma tu zastosowania art. 14 EKPCz, ponieważ zasadniczo nie można tu mówić o zróżnicowanym traktowaniu. Trybunał zwrócił uwagę, że skarżący podkreślał obrażający charakter fragmentów publikacji i fakt, że uderzają w jego tożsamość i identyfikację etniczną. Natomiast w ocenie trybunału nie może tu być mowy o dyskryminacji, dopóki skarżący nie przedstawi *prima facie* dowodu na dyskryminującą treść bądź też efekt tej publikacji.

Trybunał nie miał wątpliwości, że dyskryminacja na tle etnicznym jest formą dyskryminacji rasowej i wymaga od rządów szczególnej czujności i zdecydowanej reakcji na wszelkie jej przejawy. Ponadto sędziowie zwrócili uwagę na to, iż w wyniku zawirowań historycznych, a także stałego wykorzenienia Romowie są mniejszością etniczną znajdującą się w szczególnie trudnej sytuacji. Z tego też powodu wymagają oni specjalnej ochrony²⁸. Zasadniczo problem trudnego położenia mniejszości Romskiej w całej Europie jest artykułowany zarówno na poziomie Rady Europy w Rekomendacjach jej Zgromadzenia Parlamentarnego²⁹, co trybunał podkreślał we wcześniejszych orzeczeniach. Rozpatrując tę sprawę, trybunał odwołał się do treści najnowszego Raportu Europejskiej Komisji przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji odnośnie do Turcji, który odnotowuje pewien postęp w polityce państwa, jednak wskazuje na problem marginalizacji społecznej Romów i doświadczania przez nich dyskryminacji w obszarze dostępu do edukacji, zatrudnienia, trudności jeśli chodzi o miejsce zamieszkania i dostęp do miejsc publicznych³⁰.

W związku z tym jako podstawowe dla tej sprawy trybunał uznał zagadnienie tzw. zobowiązań pozytywnych spoczywających na państwie za kluczowe do ustalenia, czy doszło do naruszenia Konwencji. Niezbędne tu było zbadanie, czy w świetle art. 8 EKPCz tureckie sądy powinny podtrzymać zarzuty skarżącego w postępowaniu cywilnym i przyznać mu sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia i wprowadzić zakaz dystrybucji książki³¹. Analizując ten problem, trybunał zważył, iż granice pomiędzy pozytywnymi a negatywnymi zobowiązaniami wynikającymi z konwencji są płynne, wymykają się precyzyjnym definicjom, tym niemniej zasady ich ustalania są podobne.

²⁸ Por. *D.H. and Others v. Czech Republic*, [GC] skarga nr 57325/00, ECHR 2007-IV, par. 182.

²⁹ Por. Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1203 (1993) dotycząca Cyganów w Europie; Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1157 (2002) dotycząca sytuacji prawnej Romów w Europie.

³⁰ Por. ECRI Report on Turkey, publikowany 8 lutego 2011, CRI (2011) 5, tekst dostępny w zasobach elektronicznych Rady Europy, s. 8 TUR-CbC-IV-2011-005-ENG-pdf [13.03.2013].

³¹ *Aksu*, par. 61.

Dotyczy to zwłaszcza uwzględniania konieczności zapewnienia balansu pomiędzy interesem jednostki a interesem ogólnym, gdzie pozostawia się państwom margines oceny³². W tym przypadku trybunał zważył istnienie swoistej konkurencji pomiędzy zobowiązaniami wynikającymi z art. 8 EKPCz i koniecznością zagwarantowania wolności ekspresji wynikającej z art. 10 EKPC, gdzie poniekąd stroną uprawnioną jest społeczeństwo jako całość. Trybunał zauważył, iż pomiędzy tymi przepisami konwencji nie występuje hierarchia³³. Niejednokrotnie już w orzecznictwie strasburskim padało twierdzenie, że wolność ekspresji obejmuje prawo do otrzymywania i uzyskiwania informacji nie tylko takich, które zyskują powszechną akceptację, ale i tych, które mają charakter szokujący czy obrażający. Jest to konsekwencja przyjęcia wymogów tolerancji i pluralizmu, bez których trudno mówić o społeczeństwie demokratycznym. Ponadto prawo to i jego wykonywanie może być poddane restrykcjom opartym na wymogach podanych w par. 2 art. 10, jednakże należy pamiętać, iż muszą one być konstruowane bardzo ściśle³⁴. Jednocześnie trybunał podkreśla, że nałożone restrykcje podlegają nadzorowi europejskiemu orzecznictwa strasburskiego obejmującego zarówno treść stanowionego prawa, jak i sposób jego zastosowania, również w przypadku niezależnych sądów. Trybunał co prawda podkreśla, że jego rolą nie jest zastępowanie władz krajowych, lecz analiza, czy w świetle całości okoliczności sprawy decyzja mieści się w marginesie oceny (par. 65)³⁵. Analizując te ogólne stwierdzenia dla potrzeb niniejszej sprawy, trybunał wskazał, iż w tym przypadku sąd krajowy musiał zważyć konkurencję dóbr chronionych, a mianowicie: prawo skarżącego wypływające z art. 8 EKPCz jako członka romskiej wspólnoty i wolność ekspresji autora książki wraz z wolnością badań naukowych dotyczących tej specyficznej grupy etnicznej oraz publikowania ich wyników. Odrzucając zarzuty skarżącego, sądy obu instancji kierowały się raportem opracowanym przez siedmiu profesorów wyższych uczelni, w którym stwierdzali oni, że książka jest studium naukowym i zawiera treści oparte na badaniach naukowych. Ponadto naukowcy twierdzili, iż zawarte w książce stwierdzenia nie były obrażające, miały charakter ogólny i nie stanowiły ataku na poczucie tożsamości³⁶. ETPC wziął pod uwagę funkcjonowanie sprawnego systemu ochrony sądowej praw związanych z życiem prywatnym, który był dostępny dla skarżącego. Ten ostatni wniósł powództwa do sądów dwóch instancji i uzyskał rozstrzygnięcie wraz

³² *Keegan v. Ireland*, 26.05.1994, Series A no. 290, par. 49; *Botta v. Italy*, 24.02.1998, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-I par 33; *Gurgenidze v. Georgia*, skarga nr 71678/01, 17.10.2006, par. 38.

³³ *Timciuc v. Romania* (dec.) skarga nr 28999/03, 12.10.2010, par. 144.

³⁴ Por. m.in. *Lingens v. Austria*, 8.07.1986, Series A, no. 103, par 41; *Nilsen and Johnsen v. Norway* [GC], skarga nr 23118/93, ECHR 1999-VIII, par. 43.

³⁵ Por. *Petrenco v. Moldova*, skarga nr 20928/05, 30.03.2010, par. 54, *Polanco Torres and Movilla Polanco v. Spain*, skarga nr 34147/06, 2.09.2010, par. 41, a także *Petrov v. Bulgaria* (dec.), skarga nr 27103/04, decyzja 2.11.2010.

³⁶ Por. *Aksu*, par. 69.

z uzasadnieniem. Jednocześnie kiedy skarżący podniósł również zarzuty przeciwko ministrowi kultury, zastosowano środki zabezpieczające polegające na wycofaniu pozostałych egzemplarzy książki, a także przekazaniu na wniosek autora jego praw autorskich. W wyniku powyższych ustaleń ETPC uznał, iż sądy tureckie w sposób wystarczający uwzględniły konieczność ważenia konkurujących dóbr chronionych art. 8 i art. 10 EKPC i nie doszło do przekroczenia marginesu oceny, a także nie złamały zobowiązań pozytywnych polegających na zapewnieniu ochrony poszanowania życia prywatnego skarżącego.

Następnie trybunał przystąpił do analizy drugiej skargi. W tej sprawie chodziło o treść dwóch słowników wydanych przez Instytut Języka Tureckiego, a zwłaszcza o tę ich część, która wyjaśniała termin „stać się cyganem” (*becoming a Gypsy*) jako „*displaying miserly behaviour*” (stanie się wyjątkowym skąpcem). Izba Trybunału stwierdziła, że w komentarzu wprowadzającym do słownika zaznaczono, iż chodzi tu o użycie wyrażeń metaforycznych. Wielka Izba Trybunału z powodów wskazanych już w pierwszej skardze³⁷ uznała, iż ma tu zastosowanie art. 8 EKPCz. Publikacja słownika była finansowana częściowo przez Ministerstwo Kultury, dlatego skarżący skierował swój pozew jedynie przeciwko Instytutowi Języka Tureckiego, który ma charakter pozarządowy. Z tego powodu trybunał uznał, iż jest tu właściwy tylko w zakresie analizy, czy państwo tureckie wypełniło zobowiązania pozytywne, polegające na ochronie życia prywatnego przed ingerencją osób trzecich. Sąd w Ankarze, odrzucając pozew skarżącego, stwierdził, że definicje zawarte w słowniku mają podłoże socjologiczne i historyczne i nie było tu intencji poniżenia społeczności romskiej. Ponadto podobne określenia w języku tureckim dotyczyły innych grup etnicznych. Trybunał zważył, że pomimo iż przedmiotowe słowniki miały różne nazwy, a także różnych adresatów, to ich treść była taka sama. W ocenie trybunału w słowniku zamiast określenia, że jest to wyrażenie metaforyczne, należałoby użyć komentarza, że przedmiotowe stwierdzenie ma charakter pejoratywny czy obraźliwy. Tym niemniej ten jeden element trudno uznać za przeważający, jeśli weźmiemy pod uwagę, że nie była to pozycja dystrybuowana w szkołach, ani też zalecana przez ministerstwo do użytku w szkołach w celu realizacji programu szkolnego. Podobnie jak w przypadku tej pierwszej skargi, wyczerpanie dwóch instancji w postępowaniu prowadzonym przeciwko Instytutowi Języka Tureckiego zostało przez trybunał uznane za wystarczające do spełnienia zobowiązań wynikających z art. 8 EKPC.

³⁷ Por. *Aksu*, par. 60.

Uwagi w związku ze zdaniem odrębnym

Wyrok został opatrzony zdaniem odrębnym sędzi A. Gyulumyan, która po pierwsze dopatrzyła się konieczności rozpatrzenia tej sprawy w związku z zarzutami dyskryminacyjnymi. Sędzia stwierdziła, iż nie jest przekonana, czy rzeczywiście nie można tu mówić o zróżnicowanym traktowaniu. Zdecydowanie zaś nie zgodziła się z przyjęciem takiej konkluzji opartej na tym, że skarżący nie przedstawił *prima facie* dowodu, że publikacja ma dyskryminacyjny cel bądź treść. Na uzasadnienie swojego twierdzenia przywołała ona częściowo odrębną opinię sędziego G. Bonella, w której czytamy, że w sytuacji, gdy upośledzona, poszkodowana grupa mniejszościowa cierpi w środowisku, w którym są duże napięcia na tle rasowym, a bezkarność sprawców po stronie państwa jest powszechna, ciężar dowodu, że konkretne zdarzenie nie miało podłoża etnicznego, powinien być przerzucony na rząd³⁸. ETPC zastosował już taki zabieg także w sprawach romskich: *Nachova* oraz *Stoico*³⁹. Natomiast trzeba wskazać, że w tych orzeczeniach decyzja o zmianie ciężaru dowodu pozostawała w związku z gwarancjami prawa do życia oraz wolności od tortur. Zazwyczaj w sprawach dyskryminacyjnych ciężar dowodu jest rozłożony w ten sposób, że skarżący powinien udowodnić nierówność traktowania, a rząd, iż ewentualne nierówne traktowanie było uzasadnione i zgodne z prawem.

Chcąc być precyzyjnym, należy wskazać, iż trybunał, idąc w ślady Trybunału Sprawiedliwości UE, rozpatruje zarzuty nie tylko w odniesieniu do istnienia dyskryminacji bezpośredniej, ale też pośredniej. Ten ostatni element był analizowany w sprawie romskich dzieci umieszczonych w szkole dla upośledzonych. Jednym z istotniejszych elementów tego wyroku było jego oparcie na dowodach w postaci danych statystycznych⁴⁰. ETPC był w literaturze krytykowany za zachowawcze podejście do spraw morskich, czego przejawem było uznawanie za niedopuszczalne skarg z powodów, które w innych przypadkach nie stanowiły przeszkody w rozpoznaniu sprawy⁴¹. Zdarzyło się również, że skarga, oczywiście bezzasadna w ocenie Strasburga, była następnie rozpatrywana przez Komitet ds. Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej⁴². Wątpliwości budziły zwłaszcza decyzje o niedopuszczalności spraw przeciwko Węgrom, choć położenie Romów jest tam niezwykle

³⁸ Por. *Anguelova v. Bulgaria*, skarga nr 38361/97, ECHR 2002-IV.

³⁹ Por. *Nachova*, par. 169-171.

⁴⁰ Por. m.in. *D.H. and others v. Czech Republic*, skarga nr 57325/00, ECHR 2007-IV par. 185-188; skarga *Orsus and others v. Croatia*, skarga nr 15766/03, 16.03.2010.

⁴¹ Por. K. Henrard, *The European Convention on Human Rights and Protection of the Roma as a Controversial Case of Cultural Diversity*, "European Autonomy and Diversity Papers" 2004, Nr 5, s. 10.

⁴² *Lacko v. Slovakia*, CERD/C/59/D/11/1998.

trudne⁴³. W związku z tym wypada wspomnieć, że 26 czerwca 2012 r. zapadł wyrok w sprawie *Borbala Kiss przeciwko Węgrom*, gdzie ETPC stwierdził naruszenia art. 3 Konwencji poprzez poniżające traktowanie Romki przez policję. Jednocześnie jednak trybunał uznał za oczywiście bezpodstawny zarzut, iż zachowanie policjantów było umotywowane rasowo czy etnicznie⁴⁴.

Ten ostatni wyrok jest przykładem powściągliwości trybunału w łączeniu naruszenia praw konwencyjnych z jednoczesnym naruszeniem zakazu dyskryminacji, podobnie jak orzeczenie w sprawie *V.C. przeciwko Słowacji*⁴⁵. W związku z przeprowadzeniem sterylizacji kobiety romskiego pochodzenia bez jej pełnej i świadomej zgody, trybunał nie miał wątpliwości, że doszło do naruszenia art. 3 i 8 Konwencji, ale nie dopatrywał się tu dyskryminacji, choć w aktach pacjentki widniała adnotacja o jej przynależności etnicznej. Owa adnotacja nabiera szczególnego znaczenia, jeśli zważyć, iż przez długie lata w tym państwie wobec Romów prowadzono szeroko zakrojoną politykę sterylizacji⁴⁶. Niewątpliwie trybunał zaprezentował tutaj znane z wcześniejszych spraw podejście formalistyczne polegające na zbadaniu, czy inna osoba, będąc w takiej samej sytuacji faktycznej, byłaby poddana takiemu samemu traktowaniu. W tym momencie niewątpliwie trudno jest dowodzić istnienia dyskryminacji, która ma charakter rzeczywisty, a jej podłożem jest całkowite lub częściowe wykluczenie społeczne danej grupy etnicznej. Poniekąd sprawa Aksu jest tak właśnie uwarunkowana. Z jednej strony mamy do czynienia z wywodem naukowym, który zdaniem autora w sposób obiektywny oddaje określoną rzeczywistość społeczną. Z drugiej strony niektóre treści zawarte w publikacjach wpisują się w pewien zestaw utrwalonych stereotypów dotyczących społeczności romskiej. Na marginesie należy wskazać, iż w ogóle określenie „cygańskość” tej grupy etnicznej nie jest akceptowane przez dużą część tej społeczności ze względu na jednoznacznie negatywne skojarzenia, jakie ono wywołuje⁴⁷. Dotyczy to zwłaszcza stereotypowego postrzegania Romów jako przestępców zajmujących się kradzieżami⁴⁸. Dobrą ilustracją tego problemu stanowią całkiem niedawne próby wprowadzenia we Włoszech obowiązku poboru odcisków palców Romów, którzy nie mają paszportu lub pozwolenia na pobyt⁴⁹.

⁴³ Zob. L. Farkas, *Knocking at the Gate: the ECHR and Hungarian Roma*, (2000), <http://www.errc.org> [13.03.2013].

⁴⁴ Por. *Borbala Kiss v. Hungary*, skarga nr 59214/11, 26.06.2012.

⁴⁵ Por. *V.C. v. Slovakia*, skarga nr 18968/07, wyrok 8.11.2011.

⁴⁶ Por. krytyczne uwagi K. Sękowskiej-Kozłowskiej, *Glosa do wyroku ETPC w sprawie z 8 listopada 2011, 18968/07*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2012, nr 6, s. 46-49.

⁴⁷ Por. W.O. Weyrauch, M.A. Bell, *Autonomous Lawmaking, The Case of the “Gypsies”* [w:] *Gypsy Law. Romani Legal Traditions and Culture*, red. W.O. Weyrauch, Berkeley 2001, s. 22.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Zob. Szerzej: D. Ziegenfuss, *Zingari or Italiani? Discrimination against Roma in Italy and European Court of Human Rights*, „The George Washington International Law Review” 2011, Vol. 43, s. 568-570.

Analizując tę sprawę, ETPC słusznie przyjął, iż w sytuacji, w której czyjeś uczucia doznają obrazy, podstawowe gwarancje ochronne leżą w postępowaniu sądowym. Skarżący z postępowania skorzystał, a sądy krajowe takiej obrazy się nie dopatrzyły. Rzeczywiście można jednak zważyć na zarzut sędzi Gyulumyan, że trybunał nie uwzględnił w sposób wystarczający całości okoliczności i sytuacji, w jakiej przedmiotowe publikacje się ukazały. Sędzia zauważyła, iż podejście tureckich sądów do naruszeń uczuć narodowych samych Turków jest zdecydowanie ostrzejsze. Jest to w mojej ocenie istotna okoliczność, którą należałoby brać pod uwagę i wymagałaby dalszego dowodzenia.

Natomiast trudno do końca się zgodzić z wyodrębnieniem przez sędzię kilku stwierdzeń, które w jej przekonaniu mają dyskryminacyjny i obraźliwy charakter, ponieważ zacytowała je w opinii odrębnej w oderwaniu od kontekstu, w którym zostały napisane⁵⁰. Gdyby wskazane przez skarżącego i sędzię Gyulumyan zdania były luźnymi hasłami i nie stanowiły części większej całości, ich charakter byłby niewątpliwy. W tym zaś przypadku trudno lekceważyć, że w tej samej pozycji znajdują się uwagi świadczące o szacunku autora i jego zrozumieniu dla tej społeczności, a obraz Romów jest bardziej złożony, niżby to wynikało z zacytowanych wyrażen. Ponadto rozumowanie sędzi prowadzi do sytuacji, w której ujawnienie jakichkolwiek negatywnie ocenianych zachowań jakiejś grupy społecznej miałyby dyskryminacyjny charakter. Rodzi się tu poważne pytanie czy rzeczywiście należy eliminować z debaty publicznej wszelkie negatywne stwierdzenia dotyczące danej grupy etnicznej. A dalej: czy naukowiec znajdujący w statystykach policyjnych określone dane dotyczące przestępczości nie powinien ich podawać do publicznej wiadomości, ponieważ mogłyby to zaszkodzić wizerunkowi określonej grupy? Co do zasady wydaje się, że prowadziłyby to do nonsensu, choć powstaje pytanie, czy to, że Turcy popełniają takie przestępstwa, autor uznałby za definiujące, czy dookreślające tę narodowość. Są to rozważania, które niejednokrotnie wymykają się regulacji prawnej, natomiast to, co jest niewątpliwe, to potrzeba szczególnej wrażliwości na problem godności i ochrony uczuć osób przynależących do mniejszości. Zasadniczo ukształtowanie jej na poziomie całego społeczeństwa wymaga długoletnich i długofalowych działań, prowadzenia kompleksowej, spójnej strategii, do którego niejednokrotnie wzywa się państwo tureckie.

⁵⁰ Sędzia przywołał m.in. fragment dotyczący utrzymywania się przez Romów z kradzieży kieszonkowych czy sprzedaży narkotyków, *who make a living from pick-pocketing, stealing and selling narcotics*.

**Protection of national identity in the European Convention on Human Rights.
Notes on The background of the decision Aksu v. Turkey**

Abstract

The article is a discussion of ethnic identity or national point of view of human rights in the region. Provisions of the European Convention on Human Rights and Fundamental Freedoms expressly relating to nationality come down to the prohibition of discrimination. However, the European Court of Human Rights seems more and more decisions in which the issue of ethnicity is in conjunction with violations of Convention rights. Aksu v. Turkey case is the exemplification of such a situation. In the judgment of the ECtHR referred to the scope of the positive obligations of the state under Article. 8 of the European Convention on Human Rights, involving the adoption of measures to protect ethnic minorities and against interference in the rights of other entities. Although in this particular case, the problem is with the right to privacy, it was considered in close connection with certain activities of the State and its response to the accusation and defamation of national identity.